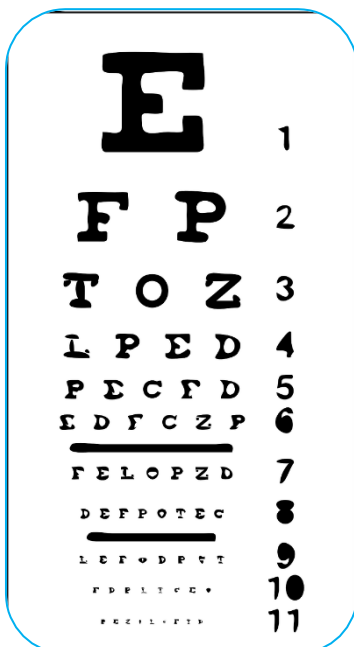


ZASADY PRACY Z KOMPUTEREM

ZBADAJ WZROK
może być tak, że będziesz potrzebował, aby Rodzic zaprowadził cię do optometrystry na badanie, które pokaże czy twoje oczy są dobrze przygotowane do nauki czytania i pisania



ODPOWIEDNIE OŚWIETLENIE

- światło stonowane czyli w pokoju gdzie się uczysz nie może być ani bardzo jasno ani ciemno np. jeśli w okno świeci intensywnie słońce powinieneś zasłonić rolety lub zasłony
- jasność monitora taka jak pomieszczenia - w ustawieniach monitora powinieneś zaznaczyć funkcję: **dostosuj jasność automatycznie**
- lampa powinna być obok monitora/zeszytu a nie świecić nad tobą lub za tobą
- sprawdź z Rodzicem czy żarówka w twojej lampie ma ciepłą barwę światła, unikaj zimnego światła ledowego

ZNIWELUJ ODBLASKI

twoje biurko powinno być ustawione bokiem do okna, nie powinieneś uczyć się gdy okno jest przed lub za tobą



SPIS TREŚCI

ZASADY PRACY Z KOMPUTEREM	2	WARSZTATY KULINARNE RAFAŁA Z 2A	7
Z ŻYCIA KLASY 1A	3-4	OPOWIADANIE STEFANA Z KLASY 1A	8-9
AKTYWNOŚĆ RUCHOWA W 2A	5		
PRZEZ ŻOŁĄDEK DO SERCA MAMY	6		



FILTR OCHRONY OCZU

w swoim monitorze włącz funkcję: **filtr nocny**, nawet jak uczysz się w ciągu dnia, twój monitor będzie miał bardziej żółtą barwę, która jest bezpieczniejsza dla naszych oczu



ODPOWIEDNIE MIEJSCE PRACY

pamiętaj, że monitor powinien być ustawiony w odległości 50-60 cm od ciebie i ustawiony na wysokości twojego wzroku



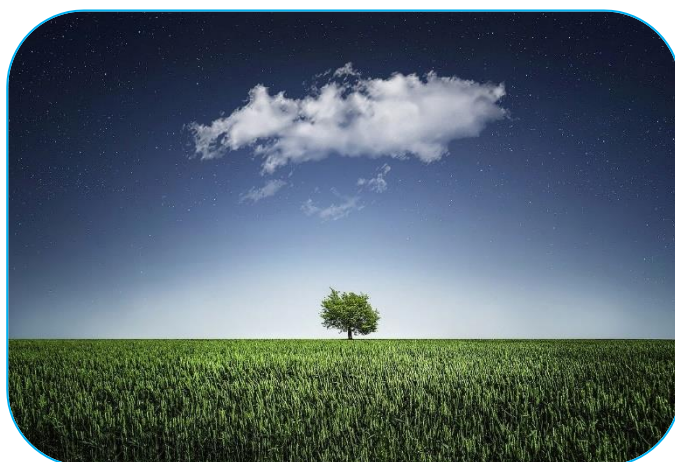
ZASADA 20:20:20

co 20 minut rób przerwy (możesz ustawić sobie budzik), popatrz w dal przez okno np. na drzewo, które jest oddalone o około 6 metrów od ciebie, patrz na nie minimum przez 20 sekund (możesz liczyć w myślach wolno do 20)



MRUGAJ I PIJ WODĘ

- co jakiś czas pomrugaj oczami (zamknij, otwórz kilka razy) w ten sposób nawilżysz swoje oczy
- pij minimum 2 litry wody dziennie
- jeśli masz w domu nawilżacz powietrza, to poproś rodzica, aby włączył go podczas twojej nauki

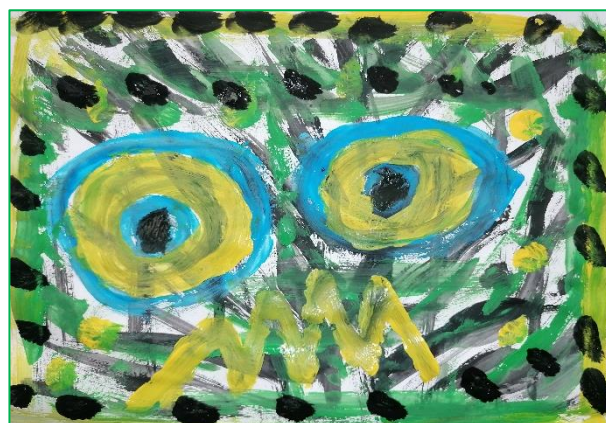


Z ŻYCIA KLASY 1 A

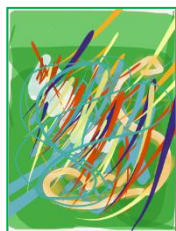
Wszystkie zaprezentowane prace plastyczne uczniów klasy 1 a powstały w czasie nauki online. Związane były z tematami omawianymi podczas lekcji. Tak więc mamy tu rysunki przedstawiające ćmy-uczniowie poznawali życie i zwyczaje tych owadów w czasie lekcji wprowadzającej literę „ć”. Mamy różnorodne dzbanki, owoce oraz warzywa, czyli martwą naturę w wykonaniu ośmiolatków. Są obrazki ukazujące Warszawę, jej znane miejsca i zabytki, prace przedstawiające dzieci-ulubionego kolegę, koleżankę. Na uwagę zasługują prace przedstawiające różne emocje: strach, złość, radość, smutek...

Są one częścią naszego życia, uczymy się rozpoznawania emocji, radzenia sobie z nimi. Jedną z metod oswojenia emocji jest wyobrażenie jej i przedstawienie wizualne w postaci rysunku, malunku czy innej pracy plastycznej. W naszej galerii są obrazki żab-tak dzieci wyobrażały sobie bohaterkę wiersza Jana Brzechwy, są prace obrazujące statki, łodzie, łódeczki-powstałe w czasie lekcji o żegludze i transporcie morskim. Uczniowie zaprezentowali też rysunki tworzone w edytorze graficznym Paint- ptaki i krajobrazy wiosenne.

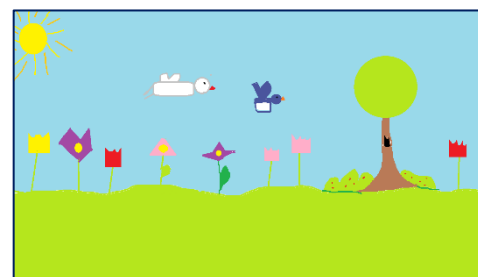
Wszystkie te „rękodzieła” są wyrazem przeżywania świata, dziecięcych myśli i uczuć, dowodem pracy i pamiątką minionych chwil. Zachęcam do ich obejrzenia.



Wychowawca klasy 1 a
Martyna Siemaszko



GALERIA PLASTYCZNA KLASY 1 A



AKTYWNOŚĆ RUCHOWA W 2A

Podczas pandemii nie zapominaliśmy o ruchu. Wymyślaliśmy zabawy w domu np. doskonalące umiejętność rzucania do celu. Gdy już mogliśmy wyjść na powietrze mieliśmy mnóstwo energii na wspinaczkę, rower, rolki, badmingtona. Nie możemy się jednak doczekać powrotu na szkolną salę gimnastyczną.



PRZEZ ŻOŁĄDEK DO SERCA KOCHANEJ MAMY



Uczniowie klasy 2a
przygotowali dla swoich
mam kulinarne
niespodzianki.
Wyglądały apetycznie,
prawda?



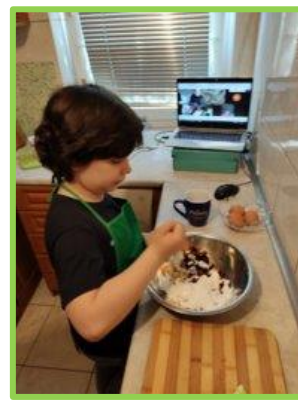
MOJE WARSZTATY KULINARNE – RAFAŁ DŁUSZCZAKOWSKI 2A



Razem z mamą i szefem kuchni Panem Łukaszem Konikiem przygotowaliśmy trzy potrawy: ciasteczka owsiane z bakaliami, makaronowy zawrót głowy i szybką przekąskę – quesadilla czyli nadziewane placki tortilli.



Najpierw robiłem ciasteczka, pokroiłem bakalie, dodałem jajo i jogurt. Następnie z mamą przygotowaliśmy sos, zrobiłem paski marchewki obieraczką i pokroiłem papryczkę chili. Startem też ser i mieszałem składniki na patelni.



I na koniec moje ulubione: szybka przekąska z placków tortilli ! Posmarować placek sosem pomidorowym, ułożyć szynkę, kukurydze, pomidorki i szpinak. Na koniec składamy placek na pół, zlepimy brzeży i pieczemy 3 do 6 minut.



**Wszystko wyszło pyszne!
Gotowanie jest super!**

OPOWIADANIE STEFANA Z KLASY 1A „PRZYGODY SKROBKA”

Rozdział 1 SPALONY LAS

Cześć, jestem chomikiem i mam na imię Skrobek. Żyłem sobie w lesie zobaczyłem, że jakiś pan trzymał coś w ręku i to rzucił na ziemię. Zapytałem się taty, co to jest, tata mi powiedział, że to papieros. Tata powiedział mi żebym poszedł po wodę. Ale już było za późno las się zapalił. Wszystkie chomiki musiały uciekać z lasu. Biegłem, co sił w nogach. Za sobą widziałem tylko żarzący się ogień i dym. Dotarliśmy do miasta.



Rozdział 2 MIASTO

Tato, co to jest? Ile tu kamieni synku, to nie kamienie tylko beton. Ile tu ludzi a co to, to sklep zoologiczny z tego sklepu będziemy kraść karmę dla chomików. Uwaga! Ktoś chce nas złapać uciekajmy, uff uciekliśmy a mama jeszcze biegnie, tato może pomożemy mamie dobra tylko ostrzegam oni mają długie kije z metalu a na nich siatki.



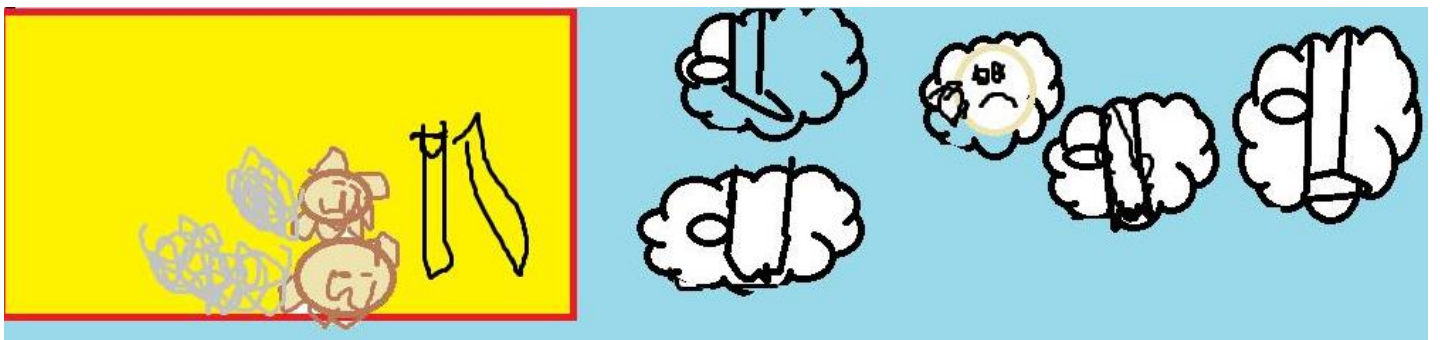
Rozdział 3 RATOWANIE MAMY

Uwaga tylne łapki biegają a przednie stoją 3! 2! 1! Przednie łapki puszcza start ziuuum!!!

Sektor 2 ugryź w mały paluszek a ja kochany tatuś zajmę się sektorem 1 a ja mamusia zajmę się sektorem 3, a moi bracia Pryszek i Pimpek zajmą się sektorami 4 i 5.

Uff w końcu jesteśmy w naszej kryjówce bracia nic wam się nie stało nam tak, ale mamie nie, ma zadrapanie szybko przynieście babkę, akurat ja mam babkę leczniczą w policzku dobra owiń ranę mamy i zawiąż na kokardę.

Słownik: Sektor 1= prawa noga. Sektor 2=lewa noga. Sektor 3= prawa ręka. Sektor 4=lewa ręka. Sektor 5=głowa



Rozdział 4 OBRABOWANIE SKLEPU

O ja, ale ich pogryźliśmy. Kto jest głodny? Ja, ja!!! Dobra, idziemy ukraść karmę ze sklepu. Ale była długa wędrówka do tego sklepu zoologicznego. Dotarliśmy. Schowajmy się za wieszakiem z karmą. Szybko, ktoś tu idzie! Wchodźmy na wieszak z karmą i zabierzmy jedno opakowanie z karmą! Już poszedł? Tak, jest czysto, spadamy do kryjówki! Do jakiej kryjówki? Gapciu, nie pamiętasz? Tata znalazł dla nas karmnik, który spadł z drzewa. Tam będziemy bezpieczni. Koniec tych rozmówek. Wracamy do domu.

Rozdział 5 MOSZCZENIE GNIAZDKA

Dotarliśmy do kryjówki. Mama załamała łapki i skrzywiła pyszczek. Jaki tu bałagan, jak mamy tu mieszkać. Pimpek spojrzął ze zdziwieniem na mamę. Yhyyyy? No co ty, tu jest epicko! Właśnie ta nora jest czaderska. Odezwał się Pyszek. No dobra, panuje tu niewielki bałagan, ale możemy coś tym zrobić. Załagodził Skrobek. (czyli ja). Pyszek przynieś sianko, a ty Pimpek odgryzaj drzazgi z podłogi. Ja natomiast ją wypoleruję. I jak mam, podoba ci się pomysł? Oczywiście synku, jesteście kochani. Dziękuję. To będzie nasz nowy dom.

Rozdział 6 KOCI NAPAD

Właśnie kończyliśmy kolację, aż tu nagle coś nami zatrzęsało. Co to takiego? Wystraszyłem się ja, Pimpek i Pyszek. Mama powiedziała, że to nic takiego, że to tylko wiatr. Nagle zobaczyliśmy w oknie wielkie przerażające oko, które do nas zaglądało. Kot, kot! Zawołaliśmy wszyscy chórem. Chyba zwęszył naszą kryjówkę. Musimy uciekać. Krzyknęła mama. Nie! Odpowiedział tata. Pimpek, szybko, przynieś drzazgi dla wszystkich. Będziemy się bronić. Nie poddamy się tak łatwo jakiemuś wyniałemu sierściuchowi. Do ataku, celujemy w głowę. Chomiki zaatakowały z całą chomiczą mocą i furią. W ich oczach tlił się strach i gniew. Kot nie miał szans i uciekł w popłochu, gdzie pieprz rośnie. Zdziwił się, że kilka gryzoni przegoniło go tak łatwo. A miała to być jego pyszna kolacja.

Rozdział 7 BUDOWANIE OBRONY DOMKU

Ale te kocury były niebezpieczne, co? No prawda, mogą jeszcze wrócić, a my jeszcze nie jesteśmy w pełni sił. Mam pomysł, mam jeszcze te drzazgi i ten worek po karmie?

Tak, ale gdzie położymy karmę? No koło kuchni, worek to będzie mur, a drzazgi to kolce. Zabraliśmy się do roboty, oj to było męczące, ale czego nie robi się dla życia.

PRZYTOCZONY POWYŻEJ TEKST JEST AUTORSTWA
PIERWSZOKLASISTY. BRAWO ZA WYOBRAŻNIĘ.
WYBACZMY MU BŁĘDY STYLISTYCZNE.



NAPISZ DO GAZETKI

PROPOZYCJĘ SWOJEGO ARTYKUŁU PRZEKAŻ PANIOM
MAGDALENIE LEWANDOWSKIEJ, MARTYNIE SIEMASZKO, MICHALINIE ZIĄTEK